

Łódź, dnia 24..07.2023 r.

dr hab. n. praw. Błażej Kmiecik, prof. ucz.

Zakład Prawa Medycznego

Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Mgr Pauliny Adamczyk

Pt.

Wsparcie w kryzysie.

Rola wsparcia społecznego w sytuacji zagrożenia suicydalnego wśród młodzieży

1. Analiza treści pracy i jej zgodności z tematem określonym w tytule

Podjmując się analizy i oceny przedstawionej do recenzji pracy doktorskiej mgr Pauliny Adamczyk należy zwrócić uwagę na bardzo istotne znaczenie podjętego przez doktorantkę tematu. W pierwszym rzędzie trzeba dostrzec, jak istnym wątkiem w czasach dzisiejszych jest wszelkie działanie mające na celu powstrzymanie rosnącej liczby prób (w tym skutecznych prób) samobójczych wśród młodzieży. Podjęcie pogłębionych analiz w tym obszarze aktywność, która może mieć istotne znaczenie prewencyjne oraz edukacyjne. W drugiej kolejności warto dostrzec, że pojęcie kryzysu (tutaj rozumianego, jako kryzys psychiczny) to wątek, który dotyczyć może wg części analiz nawet co czwartej osoby w populacji zamieszkującej teren Polski. Stąd też, jak podkreślono zajęcie się wskazanym tutaj tematem uznać należy za niezwykle ważne.

Już we wstępie koniecznym jest zatrzymanie się na obszarze badań, który Doktorantka, jak sama stwierdziła w kilku miejscach podejmowała etapami: dokonując wybory zagadnienia, podejmując dyskusję z ekspertami, przeprowadzając badania, ale także zmieniając w pewnych



obszarach swoje podejście mając na względzie własne doświadczenia. Doktorantka zwraca uwagę w swojej pracy, że spotkała ją krytyka za eksplorowanie wątków psychologicznych („psychologizowanie”) w pracy o *stricte* socjologicznym charakterze. W pełni należy zgodzić się kierunkiem, jaki obrała Autorka dysertacji. Wątki socjologii zdrowia psychicznego stanowią niezwykle istotny element badań z szerszego obszaru socjologii medycyny/ zdrowia. To właśnie spojrzenie socjologa staje się dzisiaj szczególnie ważne, w chwili, w której na zdrowie psychiczne młodzieży wpływ mają nie tylko czynniki biologiczne lub osobowościowe (wychowawcze), ale również społeczne. Doktorantka swoją pracą wpisuje się w przecież doskonale znany każdemu socjologowi nurt badań podejmowanych przez E. Durkheima czy E. Goffmana. Warto także wspomnieć mniej znanego badacza, R. Batide, który był autorem niezwykle ważnej powojennej publikacji pt. „Socjologia chorób psychicznych” To właśnie we wstępie tej publikacji zwrócona została uwaga na kluczowe znaczenie wiedzy psychologicznej oraz psychiatrycznej, jaką winien posiadać socjolog zgłębiający tematy medyczne, jakże istotne w każdym społeczeństwie. Mgr. Adamczyk w pełni wpisuje się w omawianą tutaj optykę. Dostrzec można w trakcie lektury pracy jej solidne przygotowanie, ważne przemyślenie zagadnień, a co istotne także dokonanie stosownych korekt przyjętych we wstępie założeń. Treść pracy w pełni odpowiada tytułowi rozprawy. Co ważne pojęcie kryzysu zostało tutaj powiadane z zachowaniami o samobójczym charakterze. To bardzo ważne uszczegółowienie, W innym bowiem przypadku, *de facto* każda trudna sytuacja, w sposób subiektywny mogłaby zostać uznana za kryzys. Trzeba także dodać, że pojęcie wsparcia zaprezentowane zostało w sposób szeroki. Zasługuje to na uznanie, gdyż ujęte zostało ono w sposób wielowątkowy. Z jednej strony ukazana zostaje perspektywa rodziny jako bazowego miejsca zarówno wsparcia, jak i w ogóle budowania silnej osobowości adolescenta. Z drugiej strony mocno wskazano na miejsce przedstawicieli szkoły jako „istotnych innych”, którzy mogą stanowić ważne źródło odniesienia dla młodego człowieka. Nie można również zapomnieć o dokładnym zgłębieniu przez doktorantkę tematu/ zjawiska samobójstwa. Tutaj mgr Adamczyk miała paradoksalnie szczególnie trudne zadanie. Sądząc już bowiem po licznej, socjologicznej bibliografii, jaka dotyczy wspomnianej tematyki, każdy badacz napotkać może trudność w przygotowaniu pracy, która, nie stanowiąc powielenia poprzednich prac, wnosiłaby coś nowego do świata nauki, w tym świata nauk socjologicznych. Dojść trzeba do wniosku, że recenzowana praca jest utworem, który zatrzymuje nowością podejścia. Koniecznym jest by rozwinąć ten wątek.

2. Nowość analizowanego zagadnienia/ nowość podejścia badawczego

Jak już wskazano powyżej badanie zjawiska jakim są samobójstwa to działanie od wieków/ dekad podejmowane przez socjologów. Doktorantka zdecydowała się jednakże wątek ten powiązać wprost z analizą czynników, które chronią w szczególności młode osoby przed kryzysem, który stanowić może główny wyzwalacz próby suicydalnej. Na uwagę zasługuje element, o którym sama doktorantka wspomina dwukrotnie. Mowa tutaj o sytuacji kryzysowej, którą sama doświadczyła. Jak sama zaznacza, doświadczenie to w sposób wybrany wpłynęło na przemyślenie przez nią podejścia badawczego. To między innymi podobne doświadczenie sprawiło, iż pracę swoją zdecydowała się przedstawiać wyrażając się w pierwszej osobie liczby pojedynczej. Podejście to- z pozoru nieistotne- zwraca uwagę na stopień nie tylko badawczego zaangażowania, ale również odpowiedzialności za rzetelność prowadzonych analiz. Badaczka podjęła się analizy tematu wykorzystując podejście holistyczne. Stąd też obok analizy socjologicznej danego zjawiska, odnajdujemy liczne odesłania do publikacji z zakresu kryminologii, suicydologii, psychologii oraz pedagogiki. Doktorantka jednak, co bardzo ważne, nie traci z pola widzenia swojego własnego, tj socjologicznego podejścia. Na uwagę, w ramach nowości podejścia zasługuje opisana na rysunku Rys. nr 1 „Metafora trzech filarów funkcjonowania młodej jednostki” Mowa tutaj o: rodzinie, rówieśnikach oraz szkole. Doktorantka bardzo dokładnie opisała i scharakteryzowała funkcjonowanie zwłaszcza młodej osoby w relacji do wskazanych tutaj fiaków, pokazując ich wagę w sytuacji zarówno wsparcia w kryzysie psychicznym, jak i w chwili, w której pojawia się niebezpieczeństwo wystąpienia próby samobójczej. W tym miejscu, jak pewną lukę wskazać należy brak odniesienia się przez mgr Adamczyk do koncepcji rozwoju moralnego wg Kolberga. Choć doktorantka korzystała obszernie z literatury przedmiotu, to jednak brak odniesienia się do tego autora należy uwypuklić. To bowiem, w jego pracach dostrzec można istotne „przejście” jakiego doświadcza młody człowiek wprawdzie szukający wsparcia w rodzinie, by nagle poszukiwać go w grupie rówieśniczej. Warto jednak zaznaczyć, że ukazane przez Autorkę zagadnienia dotyczące przemocy zasługują na uwagę oraz uznanie. Doktorantka zwraca uwagę na specyfikę nie tylko przemocy fizycznej ale również emocjonalnej doświadczanej przez np. wychowanka/ dziecko w rodzinie. Więcej, poruszony zostaje w sposób dokładny wątek zaniedbania, który często umyka w dyskusjach dotyczących zabezpieczenia dobra dziecka. Tutaj jako pozytywne należy wskazać poszukiwanie przez Doktorantkę informacji nie tylko w literaturze psychologicznej, ale również pedagogicznej. W pracy pojawiają się słuszne spostrzeżenia związane z wpływem



opartego na trosce wychowania na poziom poczucia bezpieczeństwa dzieci. Jednocześnie trafnie wskazano, że nie ma jednego, idealnego modelu wychowania.

Odnosząc się do koncepcji pracy, z perspektywy przede wszystkim nowatorskiego podejścia należy w sposób szczególny docenić swoisty balans, jaki ukazuje doktorantka w zakresie istotnych dla młodzieży elementów wsparcia. Po przez dokładną analizę literatury oraz refleksję nad wypowiedziami uczestników badań Autorka dokonuje prawidłowej, obiektywnej oceny wsparcia, jakie osobie młodej w kryzysie może udzielić zarówno rodzina, jak i eksperci specjalizujący się w pomaganiu. W pierwszym rzędzie widzimy, że zaangażowanie rodziców (co także potwierdzają wypowiedzi uczestników wywiadów, jakich dokonała Doktorantka) stanowić może istotny element chroniący przed kryzysem, bądź też stanowiący naturalne wsparcie w kryzysie. Zaskakujące, a jednocześnie niezwykle ważne są wnioski dotyczące konieczności właściwej oceny działań jakie podejmują eksperci: psycholodzy, psychoterapeuci. Przedstawieni zostają oni, jako kluczowe postacie stwarzające możliwość udzielenia pomocy w kryzysie. Jednocześnie- co uznać trzeba za właściwe nakreślenie obrazu ww. grup zawodowych- doktorantka zwraca uwagę, iż nie można ulegać swoistej „magii eksperta”.(To pojęcie używane było przez nieżyjącego już sędziego SN USA, Antonina Scalię w odniesieniu do sędziów, coraz częściej, jego zdaniem odnoszących się do dylematów moralnych, a nie prawnych.) Treści przedstawionych wywiadów w sposób wyraźny pokazują, że żaden ekspert nie zastąpi osoby bliskiej w sytuacji kryzysu. Udzielenie wsparcia osobie znajdującej się w trudnym położeniu nie polega na zastosowaniu tajemniczych metod . Opiera się ono na relacji opartej na zaufaniu i bezpieczeństwie. Stąd też doktorantka pokazuje właściwy oraz adekwatny obraz pokazujący kto i w jakich okolicznościach może w sposób najlepszy udzielić młodemu człowiekowi wsparcia w sytuacji doświadczania przez niego kryzysu.

3. Ocena pracy pod kątem układu oraz jej struktury, a także kompletności tez/ hipotez. Ocena doboru i wykorzystania źródeł

Recenzowana praca doktorska składa się łącznie z pięciu części stanowiących właściwą część pracy. Po nich dodana jest część związana z zakończeniem pracy oraz prezentacją załączników oraz literatury. Doktorantka, jak widać zastosowała inny, niż tradycyjny podział pracy. Najczęściej nadal spotykamy się z podziałem na rozdziały. Przyjęty podział na części w pierwszej chwili zaskakuje. Nie jest to jednak działanie w jakiegokolwiek mierze uchylające profesjonalizmowi pracy. Choć zdaniem recenzenta podział na rozdział i podrozdział daje nieco łatwiejsze możliwości dokonywania opisu danej pracy. Stosując bowiem podobną analogię



konieczne jest używanie zwrotu: „Cześć” oraz „podczęść”. Zatrzymując się na zwrocie „zaskoczenie” doświadczyć go można zapoznając się z tytułami poszczególnych części i fragmentów pracy. Doktorantka zdecydowała się na ożywienie języka naukowego po przez używanie np. w tytułach fragmentów wypowiedzi. Jako przykład można podać tytuł Części V: „Świat, który stworzyliśmy, nie jest najmiłym miejscem”. Ten nadal rzadko spotykany zabieg w literaturze fachowej zasługuje na uznanie, tym bardziej, że podobne tytuły następnie zostają dopowiedziane krótkim wyjaśnieniem. Autorka decydując się na włączenie do swojej pracy, wydawałoby się fraz o publicystycznym charakterze, jak wspomniano ożywia debatę. Przykładem mogą być tutaj tytuły Części I i II: „Gdy sytuacja kryzysowa jest tuż za rogiem” oraz „Samobójstwo – autodestrukcja czy destrukcja cierpienia?” Pani Paulina Adamczyk podobnymi tytułami wprowadza czytelnika w świat ważnych w procesie poznawania wątpliwości, zastanowienia się oraz pytania. Podobne działanie należy ocenić jak już wspomniano pozytywnie.

Skupiając się na układzie pracy można podjąć z Doktorantką jedynie pewną dyskusję. Analizowana rozprawa posiada charakter teoretyczno- badawczy. Stanowi ona przez to pewną całość. Teoria powiązana jest z badaniami, Zasadnym wydaje się rozważyć, czy część dotycząca metodologii pracy nie powinna być przedstawiona na samym początku rozprawy. W pierwszym rzędzie, jak wspomniano recenzowany doktorat składa się z części teoretycznej oraz badawczej. Nie można jednakże zapomnieć, że przed podjęciem się prezentacji oraz omówienia wypowiedzi osób badanych doktorantka również- w części teoretycznej- stosowała określone, niereaktywne metody badawcze, jak chociażby: analizę literatury analizę dokumentów formalnych i zastanych oraz szerzej, analizę masowego przekazu. Tym samym układ pracy, w którym po wstępie następuje jasne wskazanie celu pracy, tez, pytań badawczych oraz stosowanych metod wydaje się być trafniejszy od zaproponowanego przez mgr Adamczyk. W tym miejscu zatrzymując się na metodologii pracy należy z uznaniem podkreślić, że działania badawcze stanowiły element aktywności, który doktorantka podjęła na podstawie solidnych fundamentów teoretycznych. Stąd też w sposób właściwy doszło do sprecyzowania problemów badawczych: w części zakresów zostały one rozszerzone (np. kryzys u młodzieży wzbogacony został o badanie tematu kryzysu u dzieci, co stanowi właściwe uzupełnienie i połączenie tematów) Należy docenić szczegółowe zaprezentowanie pytań badawczych oraz prezentację hipotez badawczych. Jak zaznacza doktorantka: „Początkowo nie chciałam formułować hipotez badawczych, będąc w pełni otwarta na eksplorację zjawiska kryzysów u młodych jednostek. Jednak podczas procesu projektowania badań prowadziłam nieformalne rozmowy z psychologami i psychoterapeutami, a przede wszystkim zapoznawałam się z liczną literaturą w



zakresie kryzysów, szczególnie kryzysów suicydalnych dzieci i młodzieży. Analizowałam również dane statystyczne dotyczące zachowań samobójczych w Polsce. W pewnym momencie, szukając kolejnych źródeł wiedzy, zrozumiałam, że nieświadomie przyjąłam pewne założenia, które zawęziły moje poszukiwania literaturowe w tak interdyscyplinarnym i złożonym temacie. Na ich podstawie stworzyłam cztery hipotezy” Cytowany fragment oddaje dojrzałość z jaką powstawała recenzowana praca. Dostrzegamy tutaj proces dynamiczny oparty na krytycznym przemyśleniu własnego podejścia. Zaprezentowane hipotezy badawcze wprost odnoszą się do problematyki zawartej w tytule pracy oraz wątków przedstawionych w jej treści. Na uwagę oraz dyskusję zasługuje przyjęty przez doktorantkę dobór próby badawczej. Uwagi na ten temat pojawia się poniżej. W tym natomiast miejscu koniecznym jest by dodać, że wykorzystana w pracy bibliografia zasługuje na akceptację oraz uznanie: łącznie 23 strony literatury, do której Autorka sprawnie odnosi się wykorzystując zarówno klasyczne pozycje naukowe, jak i nowe opracowania z szeroko pojętych nauk społecznych.

4. Ocena rozprawy pod kątem: merytorycznym, rzeczowym, metodologicznym i logicznym.

Przedstawione powyżej wstępne wnioski skłaniają do zwrócenia uwagi, że recenzowana praca zaliczona może zostać do rozpraw zasługujących na naukowe uznanie. Badacz podejmując się analizy danego zagadnienia nieustannie musi zastanawiać się czy posiada merytoryczne umiejętności pozwalające na zgłębienie danego zagadnienia. Pani Mgr Paulina Adamczyk przedstawia swoje przemyślenia, uwagi oraz wnioski w sposób dojrzały. Zapoznając się z częścią fragmentów pracy, w których Doktorantka zwraca uwagę na własny kryzys oraz jego znaczenie dla sposobu podejmowania dalszych wskazać można na ogromną wartość podobnego spojrzenia (wątek ten recenzent podnosić z racji jego zamieszczenia w rozprawie.). Z całą pewnością pojawia się tutaj niebezpieczeństwo pewnego subiektywizmu. Wystawić może naturalna wręcz obawa, że własne doświadczenia przesłaniać będą analizowane zagadnienia utrudniając ich obiektywną ocenę oraz prezentację. Dość trzeba do wniosku, że doktorantka uniknęła podobnego niebezpieczeństwa. Jej praca przypomina raczej materiały np. Marii Balter, która w książce „Dziecko niczyje” w sposób dokładny opisuje system amerykańskich szpitali psychiatrycznych, bazując- już jako psycholog – na własnym doświadczeniu kryzysu. Sytuacja kryzysowa, którą przedstawia Pani Magister chwilami przypomina obserwację uczestniczącą szeroko pojętych zjawisk psychicznych. W jakiejś mierze koresponduje to z podejściem E. Goffmana, który świat psychiatrii także obserwował

od wewnątrz, pracując w ukryciu jako badacz w podobnych placówkach. Wspomniany powyżej subiektywizm nie pojawił się w pracy. Widzimy natomiast podejście holistyczne, w którym na bazie solidnych socjologicznych fundamentów, autorka podejmuje się poszukiwania także w innych dyscyplinach odpowiedzi na dostrzeżone wątpliwości.

W tym miejscu konieczne jest podjęcie dyskusji z kilkoma elementami zaprezentowanymi w pracy. Wartym jest również zwrócenie uwagi na pewne luki, które również są dostrzegalne. Działania te, dla jasności przekazu będą prezentowane poniżej od myślników:

- w pierwszym rzędzie należy zwrócić uwagę na niewłaściwy zdaniem recenzenta dobór próby badawczej. Doktorantka bardzo dokładnie tłumaczy dlaczego w ramach badawczych grup znajdują się z jednej strony psychologzy i psychoterapeuci, a z drugiej przedstawiciele kuratoriów oświaty. Niestety podobne zestawienie nie broni się na kilku poziomach. Po pierwsze Autorka pragnie dotrzeć do źródłowych informacji jakie posiadają eksperci w tematyce zarówno kryzysu adolescentów, jak i niebezpieczeństwa wystąpienia u nich zachowań suicydalnych. To właściwe podejście: psychologzy i psychoterapeuci pracujący w poszczególnych placówkach posiadają taką wiedzę co też udowodnili. Dobór przedstawicieli kuratoriów/ wizytatorów stanowić miał ważne uzupełnienie tej wiedzy po przez dodanie do niej wniosków jakie posiadają osoby analizując post factum niebezpieczne zdarzenia na terenie szkół. Niestety jest to podejście obarczone błędnym rozeznaniami. Przedstawiciele kuratoriów pojawiają się w szkole jedynie ad hoc. Nie znają dzieci, nie wiedzą jaka jest ich dokładna sytuacja. Pojawiają się w specyficznej sytuacji zastanej. Inaczej sytuacja wygląda w pierwszej grupie ekspertów. Nawet Doktorantka zwraca uwagę, że specjaliści od zdrowia psychicznego, by pomóc młodemu człowiekowi muszą niejako wejść w jego „zaburzony” świat. Wizytatorzy nawet nie zbliżają się do tej przestrzeni. Po drugie widzimy ogromną równicę w odpowiedziach jakie przekazuje pierwsza i druga wskazana grupa. Psychologzy i psychoterapeuci odnoszą się do tematu w sposób pogłębiony, bazują na własnej wiedzy i doświadczeniu starając się nakreślić sytuacje w jakiej znajdować się mogą młodzi ludzie. Świetnie również wskazują na istotne korelacje jakie pojawiają się między stanem zdrowia psychicznego dzieci, a ich funkcjonowaniem w rodzinie i w szkole. Wizytatorzy natomiast odpowiadają na zasadzie „powszechnych prawd zasłyszanych”. Ich zdaniem szkołą nie jest dla dzieci źródłem kryzysu, gdyż np. osoby, które miały kłopoty emocjonalne, nadal świetnie się uczyły. Po trzecie trzeba jasno zaznaczyć, że istnieje ogromna równica w specyfice wykonywania zawodu przez ekspertów od pomagania i wizytatorów. Pierwsi są specjalistami, którzy nieustannie poddają swoją pracę analizie i superrewizji. Wchodzą oni w świat osoby, której pomagają. Drudzy są elementem urzędniczej władzy. Wkraczają jako czynnik kontrolujący daną, niepokojącą



sytuacje. (w tym miejscu z niepokojem dostrzec można, że tylko 4 kuratoria odpowiedziały pozytywnie na prośbę Doktorantki o badanie). Wydaje się, że chcąc poznać perspektywę szkoły zasadnym byłaby rozmowa z pedagogami szkolnymi. Recenzent nie w pełni zgadza się z mocnym wnioskiem doktorantki wskazującym na pozorność pomocy udzielanej przez wskazanych tutaj ekspertów uczniom.

- odnosząc się do wątku związanego z Kościołem katolickim uznać trzeba, że został on potraktowany w sposób pobieżny. Na ten temat Autorka zwraca uwagę w pracy dwa razy: wskazując, że istnieje obawa przed popełnieniem podobnego grzechu (samobóbstwa) oraz zaznaczając, że doszło do zmiany nauczania w tej kwestii, ale nadal podobny zamach uznawany jest za naruszenie Dekalogu. Z całą pewnością nie jest właściwym skupianie się na określonej denominacji religijnej, w trakcie wskazywania i opisywania danego zjawiska społecznego. Nie ulega jednakże wątpliwości, że nauczanie społeczne Kościoła katolickiego w Polsce ma nadal istotne znaczenie (zarówno z perspektywy jego przyjmowania, jak i krytyki) Podejście do tematyki samobójstw przeszło w tej wspólnocie religijnej w ciągu ostatnich dekad ogromną zmianę, na co doktorantka niestety nie zwraca uwagi. Widzimy tutaj modyfikację podejścia: od grzechu odłączającego od miłosierdzia bożego, do sytuacji, w której, wierząc w boże miłosierdzie, kościół przyjmuje iż podobne samobójcze działanie wynikało z kryzysu psychicznego, który pozwala na odrzucenie krzywdzących postaw potępienia (istnienie zaburzenia psychicznego niejako „anuluje” istnienie grzechu śmiertelnego). Recenzowana praca doktorska powstaje w Uniwersytecie Łódzkim, a to właśnie w Łodzi powstało „Papageno team”, duszpasterstwo przeznaczone dla osób, których rodziny zetknęły się z dramatem samobójstw. Doktorantka wielokrotnie powołuje się na prace promotora katolickiej nauki społecznej, ks. prof. Andrzeja Zwolińskiego, stąd budzi zdziwienie pobieżne potraktowanie omawianego tutaj tematu.

- niestety jako pobieżne należy również uznać rozważanie dotyczące eutanazji oraz samobójstwa wspomaganego. Doktorantka wychodzi w wskazanych tutaj rozważaniach od art. 151 kk. czyli pomocy w samobójstwie, całkowicie pomijając bazę materialną tego unormowania, a zatem art. 150 kk, czyli definicję samobójstwa (działanie na wyraźną prośbę danej osoby, która chce umrzeć oraz pod wpływem współczucia). Niestety brak tego działania na poziomie opisu prowadzi do wymieszania się w pracy Doktorantki pojęć eutanazji oraz samobójstwa wspomaganego. Doktorantka bardzo dokładnie i precyzyjnie poddaje krytyce termin samobójstwa rozszerzonego. Niestety z równym poziomem zaangażowania nie podeszła do zbadania bardzo ważnego terminu jakim jest samobójstwo wspomagane, będące czymś innym niż eutanazja, W pracy nie wspomniano o głośnych społecznie dyskusjach dotyczących dr



Jacka Kevorkiana, tzw. „Dra Śmierć”, który skonstruował urządzenie do zadania sobie samobójczej śmierci, przez pacjentów w terminalnym stadium nowotworu. Nie ma również wzmianki o szwajcarskiej klinice „Dignitas” najbardziej znanego rzecznika działań z obszaru samobójstwa wspomaganego na terenie Europy.

- jak wspomniano, analizując literaturę przedmiotu, jaka została wykorzystana w pracy dojdź można do pozytywnych spostrzeżeń w zakresie zaangażowania się doktorantki w prowadzone przez siebie badania. Można dojdź do wniosku, że zawsze znaleźć się może jakaś praca pisana, lub inny utwór, który mógłby zostać wykorzystany. Tytułem pewnego uzupełnienia recenzent chce zwrócić uwagę, że w pracy zabrakło podejścia, które dostrzegamy w wewnętrznym monologu, jaki prowadzi główna bohaterka książki pt „Weronika postanawia umrzeć”, autorstwa Paulo Coelho. Mowa tutaj o wewnętrznym monologu, który prowadzi do przerażająco racjonalnej decyzji związanej z chęcią odebrania sobie życia. Innymi słowy decyzja o odebraniu sobie życia stanowi efekt namysłu, co może zaskakiwać, w wręcz przerażać. Nie jest to oczywiście wada wielkiej wagi. Perspektywa ta zdaniem recenzenta wzbogaciłaby pracę.

- doktorantka bardzo trafnie zwróciła uwagę na trzy filary mające znaczenie zarówno w prewencji kryzysu i zachowań samobójczych, jak i w chwili, w której szukamy źródła ich wystąpienia. Wydaje się, że niedostatecznie zatrzymano się na problematyce wpływu na podobne działania szeroko pojętego świata medialnego oraz wirtualnego. Choć w pracy zagadnienia dotyczące sieci Internet się pojawiają to jednak, z perspektywy prewencji samobójstw zdaniem recenzenta zbyt mało miejsca poświęcono chociażby mediom. W ostatnich miesiącach nastąpiła wręcz zmiana w obszarze informowania przez media o problematyce kryzysu psychicznego. Coraz mocniej przebija się do świadomości społecznej znaczenie wpływu mediów na zachowanie człowieka. Mowa jednak tutaj nie tylko o wpływie negatywnym, ale także pozytywnym (przykładem pozytywnej praktyki, może być umieszczanie pod tekstami dotyczącymi kryzysów psychicznych informacji wprost kierujących do miejsc, które udzielają wsparcia).

5. Wnioski, w tym możliwości praktycznego sposobu wykorzystania rozprawy,

Przedstawione powyżej uwagi, w żadnej mierze nie umniejszają znaczenia przedstawionej do recenzji pracy. Zarówno zaproponowany temat, jak i zrealizowane przez Panią mgr Paulinę Adamczyk działania badawcze zasługują na uznanie. Doktorantka zdecydowała się zatrzymać na temacie szczególnej wagi. Mowa tutaj o zagadnieniu, które w sposób bezpośredni dotyczy bezpieczeństwa dzieci oraz młodzieży. Solidna analiza literatury

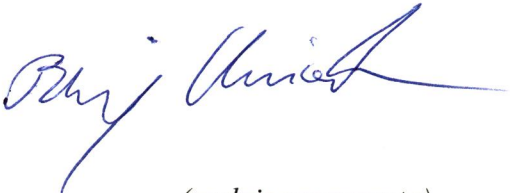


oraz badań, wsparta przemyślanymi wywiadami pokazuje nam ważne obszary, mające kluczowe znaczenie w kwestii prewencji zachowań samobójczych. Autorka nie zostawia czytelnika jedynie z negatywną diagnozą. Proponuje konkretne rozwiązania, w tym właściwe modele wsparcia, w których w zależności od danej sytuacji pojawiają się możliwości odnalezienia obszaru, w którym dziecko uzyska odpowiednią pomoc. Widać tutaj, jak ważna jest rola socjologów w podobnych działaniach mających kluczowe znaczenie dla budowania kultury zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży. Analizowana praca, mieszcząca się z całą pewnością w obszarze naukowych działań socjologicznych pokazuje jak ważne jest odważne sięganie przez socjologów do wniosków, jakie prezentują w swoich pracach psychiatrzy, psychologowie, pedagodzy, familiołodzy itd.

Działając zatem jako recenzent w przewodzie doktorskim Pani mgr Pauliny Adamczyk, na podstawie art. 190 ust. 3 Ustawa z dnia 20 lipca 2018 r. prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U.2022.574 t.j.) wyrażam **w pełni pozytywną** ocenę pracy pt. *Wsparcie w kryzysie. rola wsparcia społecznego w sytuacji zagrożenia suicydalnego wśród młodzieży* W tym też kontekście zaznaczam, że recenzowana praca spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim- por. art. 187 ww. ustawy i na tej podstawie wnioskuję do Komisji Uniwersytetu Łódzkiego do spraw stopni naukowych w dyscyplinie nauki socjologiczne o jej dopuszczenie do publicznej obrony.

Konkludując pragnę wyrazić nadzieję, że – po skutecznej obronie omawianej rozprawy doktorskiej- opisane w niej uwagi, analizy oraz refleksje będą mogły zostać poznane przez szersze grono czytelników w formie publikacji książkowej, której wydanie wzbogaciłoby w sposób istotny krajową dyskusję psychospołeczna. Mowa tutaj bowiem o pracy, która w czasach ożywionej debaty dotyczącej ochrony zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży stanowi niezwykle istotne źródło wiedzy, która może zostać wykorzystana w praktyce podejmowanej przez: terapeutów, psychologów, pedagogów, pracowników socjalnych i nauczycieli.

.....



(podpis recenzenta)